GAZETA KRAKOWSKA

Nro 15.

Z KRAKOWA dnia 20 LUTEGO 1828 ROKU we SRODĘ.

— Z Krakowa. —

Towarzystwo Dobroczynności.

Widząc w zeszłym roku uwieńczone swe usiłowania tak pomyślnym i świetnym skutkiem z odbytey Loteryi Fantowey na korzyść Ubogich, ośmiela się znowu ponowić uprzeymą proźbę w celu trudnienia JWW. i WW. Damy przykrą usługą zbieraniem fantów na rzecz takieyże loteryi w roku bieżącym odbydź się maiącey. Towarzystwo Dobroczynności ożywione doświadczeniem z iaką przykładną gorliwością i poświęceniem się JWW. i WW. Damy pośpieszaią, gdy chodzi o przyniesienie ulgi cierpiącey ludzkości, czyni sobie niepłonną nadzieię, iż czułe Ich serca niezdołaią odmówić tey trudney i przykrey posługi, w celu wsparcia Instytutu daiącego przytułek 340 osobom niedołężnym wiekiem osłabionym i pozbawionym wszelkich środków utrzymania życia. Jeżeli są moralne nagrody za dobroczynne i usłużne czyny, maiące tak szlachetne i chwalebne cele, znaydzie ie każda z Szanownych Dam w swem tkliwem sercu, wylanym bezwątpienia dla dobra i użytku cierpiącey nędzy.

Tekla z Wodzickich *Małachowska.*

Damy uproszone do zbierania Fantów w roku 1828.

JW. i WW. Hrabina Arthurowa Potocka.
— — Hr. Alfredowa Potocka.
— — Prezesowa Wodzicka.
— — Kucieńska Senatorowa.
— — Florkiewiczowa.
— — Hr. Janowa Wielopolska.
— — Xiężna Jabłonowska.
— — Hallerowa.
— — Generałowa Karwicka.
— — Hr. Russocka.
— — Prezesowa Mąkólska.
— — Hr. Bystrzonowska.
— — Hr. Ignacowa Wielopolska.
— — Gostkowska Konsyliarzowa.
— — Wincentowa Kirchmayer.
— — Hr. Skarbek.
— — Hr. Józefowa Wodzicka.
— — Hr. Mycielska.
— — Konstantowa Morbitzer.
— — Wolfowa Wincentowa.
— — Hr. Adamowa Potocka.
— — Janowa Mieroszewska z Chrzan:
— — Hr. Załuska.
— — Hr. Skorupkowa.
— — Matakiewiczowa.
— — Woiewodzina Badeni.

JW. i WW. Straszewska.
— — Krzyżanowska.
— — Piechocka.
— — Hr. Henrykowa Dembińska.
— — Senatorowa Grodzicka.
— — Hr. Stadnicka Felicianowa.
— — Skarżyńska.
— — Hr. Zborowska.

Z Warszawy d. 12 Lutego.

Dnia 9go b. m. iako w doroczną uroczystość Urodzin J. C. Mości Wielkiego Xięcia Michała, doystoynego Brata naszego naymiłościwszego Monarchy, odbyło się nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym S. Jana w obecności Władz Rządowych. Celebrował JW. JX. Manugiewicz, Biskup Augustowski, Senator Królestwa. Wieczorem oświecono miasto.

W dniu 1go Lutego r. b. stosownie do Art: 136 Prawa Seymowego o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, odbyło się posiedzenie publiczne Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, pod prezydencyą JW. Ludwika Hrabi Platera, Radcy Stanu, Zastępuiącego Ministra Prezyduiącego w Kommissyi Rządowey Przychodów i Skarbu.

Poczem JW. Radca Stanu Kalinowski, Prezes Dyrekcyi Główney Towarzystwa Kredytowego, uprzedzaiąc odczytanie Zdania sprawy złożyć się winnego Komitetom, Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, i Właścicieli Listów Zastawnych, przemówił do znayduiących się na posiedzeniu.

Wreszcie Radca Dyrekcyi Główney Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Lubowidzki, odczytał Zdanie sprawy z czynności upłynionego półrocza od dnia 20go Lipca 1827, do dnia 20go Stycznia 1828 r.

W dzisieyszym Numerze umieszczamy Głos JW. Radcy Stanu Platera. — Głos JW. Prezesa Dyrekcyi i Zdanie sprawy umieściemy w Numerach następnych.

GŁOS

JW. Ludwika Hrabi Platera, Radcy Stanu, Zastępuiącego Ministra Prezyduiącego w Kommissyi Rządowey Przychodow i Skarbu.

Szanowni Towarzystwa Kredytowego Urzędnicy!

W zastępstwie Xięcia Ministra Przychodów i Skarbu otwieraiąc obecne posiedzenie, mogęż pierwszey nie zwrócić uwagi na to, że z ukontentowaniem widzieć nam dziś przychodzi uzupełnione rozwinienie władz, iakie prawo w Towarzystwie Kredytowém ustanowionemi mieć chciało. Wszystkie tu na posiedzeniu połączone widziem; tak iednę z tych, które naypierwszemi, samych Stowarzyszonych nayblizszemi, i bezpośredniemi zatrudniaią się stosunkami, iako i tę, która ogólnie i ciągle nad wykonaniem prawa kredytowego czuwa, i tę, która czasowie zebrana, naywyższego dozoru staranie i ostateczne sporów rozstrzygnienie ma sobie polecone, i nakoniec po pierwszy raz tę, którą całego Towarzystwa tendencyą i skutki iego zważaiąc, szczególniey losem znaku obiegowego i właścicieli iego opiekuie się. — Wszystkie tu widziemy obecne, wszystkie zgodne, wszystkie do iednego celu dążące, a zatem wszystkie przyszłych Towarzystwa przeznaczeń szczęśliwą i pomyślną zapowiednią daiące. Już znowu pół roku upłynęło od dnia, w którym Minister Przychodów i Skarbu ostatniemu podobnemu przewodniczył posiedzeniu. Czas ten (iak nas odczytać się maiące wkrótce sprawozdanie przekona) nieupłynął bezowocnie. W Dyrekcyi ch Szczegółowych przy iednostayney gorliwości ustaliły się formy, zapewniła rachunkowość. Dyrukcyia Główna

przy ciągłém dbaniu o ugruntowanie porządku i regularności, wydała nowey pożyczki na przeszło 14,000,000, przez co ogół wydanych Listów Zastawnych iuż 101,000,000 zł: Pol: przechodzi, zebrała potrzebny fundusz na opłacenie wylosowanych Listów, i tę ilość, iako i wszelkie należące się procentowe wypłaty, albo rzeczywiście uskuteczniła, albo dla niezgłaszaiących się w Depozytach swoich przechowuie. Komitet Towarzystwa ciągle był zaięty uskutecznieniem przepisów Art: 159 Prawa Seymowego. Owoc prac iego maiący na celu dopełnienie urządzeń brakuiących, i ulepszenie wydanych, iuż iest Rządowi do potwierdzenia podany. Komitet Właścicieli Listów Zastawnych wybrany został po raz pierwszy stosownie do 133 artykułu wspomnionego prawa. Zaproszony do steru dostoyny Prezes wraz z czcigodnemi Radcami, wypracowali iuż dla siebie instrukcyią, która podobnież Rządowi przedstawiona została. Nakoniec większa część całego ogółu Stowarzyszonych przez ścisłe wypełnianie rozporządzeń prawa, przez gorliwe współdziałanie, ułatwiała czynność władz Towarzystwa; nie dziw zatem, że tak prowadzona, doskonalona i wspierana instytucyia, znacznie się w kraiu naszym w opinii interessowanych i bezstronnych ugruntowała. Nowe iey znaki iuż za granicą poznane i ocenione zostały; a naypewnieyszy zaufania dowód, kurs ich w Berlinie i w Wrocławiu do 82 posuniony, mniey nawet stosunkowo doświadczył wpływu chwilowych i na giełdę działaiących poruszeń, aniżeli dawniey i powszechnie akredytowane papiery. Co więcey, ta nasza instytucyia poważną i tak potrzebną sankcyią prawa Seymowego wzmocniona, nietylko udowodniła, że samey sobie wydoła, lecz stała się iuż podstawą nowych ustanowień, nowych przemysłu i użytecznych spekulacyi utworów. Bez naszego systematu kredytowego możnażby było tak rychło pomyśleć o banku Polskim? gdy teraz wszystko nam blisko iego ustanowienie rokuie. Bez systematu kredytowego czyliżby się dało z równą łatwością zawiązać nowe i w ciągu minionego półrocza urządzone Towarzystwo Oszczędności? Już i inne ieszcze w podobnych celach gotuią się i układaią ustanowienia, ale dla wszystkich Towarzystwo Kredytowe staie się albo zasadą, albo skutecznem wsparciem i pomocą. Jakże więc, powtarzamy to z przekonania, iak drogo cenić powinniśmy mądrość tych, którzy tak użyteczną, tak do okoliczności zastósowaną, tak nieuchronnie potrzebną, kray nasz obdarzyli instytucyią, to iest: Króla którego pamięć nigdy serc naszych ożywiać nie przestanie, i tego prawodawców grona, którego uchwała, czule łaskawym Monarchy chęciom odpowiadaiąca, stała się, że tak powiem głosem narodowego pożegnania dla Tego, którego wkrótce potem i kray nasz i świat cały na zawsze utracić miały. Jak nie wielbić tego łaskawie nam dziś panuiącego Króla, który Towarzystwo Kredytowe całą powagą swoią wspieraiąc i dalszem iego rozwinięciem ciągle zaięty, naywyższą i tey instytucyi i kraiu całego pomyślność, nadal nawet zabezpieczyć pragnie.

Kurs Listów Zastawnych.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych
bez trzech Kuponów białych.

Przedaiący żądaią	zł: 83	gr: —
Kupuiący ofiaruią	— 82	— 22½
Istotnie przedano.	— 82	— 22½

W Warszawie dnia 11 Lutego 1828 r.
F. H. *Schabet* S. G. K. W.

)²(

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 13 do 14. — Pszenicy od 16 i pół do 18. — Jęczmienia od 13 i pół do 15 — Owsa od 8 i pół. do 10. — Siana furę iednokonną od 20 do 26; parokonną od 30 do 40. — Słomy furę zwyczayną od 7 do 12 i pół.

Na początku tego miesiąca wyszedł pierwszy Ner Izydy Polskiey na rok 18$\frac{2}{2}\frac{7}{8}$. Zawiera następuiące materye: I. O fizyczney sile człowieka, i iey użyciu pod względem przemysłowym, (według P. Dupin). — II. Młockarnia szwedzka z rysunkami. — III. Winda do wciągania worków ze zbożem do piątrowych szpichlerzów, Hr. Firmas Périeres, z rysunkiem. — IV. O wpływie nawozu na części składowe roślin. — V. Znaki zupełney doyrzałości drzew i bliskiego ich zepsucia; przez p. Baudrillart. — VI. Srodki ratowania pszczół, aby do reszty z głodu nie wyginęły na wiosnę roku następnego 1828; przez Mikołaia Witwickiego. — VII. Doświadczenie z wytrzymałością żelaza kutego, stali i drzewa, poczynione z rozkazu Jenerała Bontemps, dyrektora materyału artylleryi woysk Polskich w roku 1825 i 1826, przez A. Krauz Podporucznika Artylleryi. — VIII. Narzędzie do wymierzania promieni lub średnic ciał okrągłych, iako to; walców, ostrokręgów, kul i wszelkich powierzchni obrotowych, wynalazku A. Krauz Podporucz: artyl: woysk Pols: z rysunkiem. – IX. Obrotomiar, czyli narzędzie służące do okazywania liczby obrotów rozmaitych machin, z zastósowaniem do mierzenia długości drógi w czasie podróży, przez A. Krauz Podpor: artyl: Polsk: — X. Wóz ciągniony przez tak zwanych latawców. XI. O nowym owadzie znalezionym nad brzegami Wisły, artykuł zoologiczny P. Jarockiego Dra fil: Prof: Uniw: Warsz: — XII. O uchodzeniu powietrznych płynów w atmosferę, i łącznem przytem skutkowaniu uderzenia i parcia powietrza atmosferycznego, wyiątek z rozprawy P. Hachette. — XIII. O poruszaniu się ciał zbliżonych do strumienia powietrza na pozór sprzeczne ze zwyczaynemi prawami; przez Jana Mille Prof: Uniw: Warsz: z rysunkami. XIV. Kanały do przewożenia ciężarów za pomocą rozrzadzonego powietrza wynalazku P. Valenc. — XV. Rozmaitości. Wykadzanie stajen bydlęcych w czasie zarazy, str: 106. — Zabezpieczenie zboża w stogach od szczurów i myszy str: 108. — Sposób odświeżenia starego oleju, str: 109. — Skuteczność mąki z kasztanów do umywania rąk str: 109. — Ochrona koni od much, str: 109. — Suszenie koniczyny str: 110. — Sposób zachowania zielonego grochu str: 110. — Ulepszony sposób oprawiania książek str: 110. — Sposób hartowania miętkich kamieni, str: 111. — Sposób wywabiania rdzawych plam z bielizny, str: 112. — Zmiękczenie cynku, str: 112. — Papier niespalny, str: 112.

Z Petersburga d. 18 Stycznia D. K.

(Z Ruskiego Inwalida.)

Naywyższy Reskrypt wydany do Dowódcy Korpusu Oddzielnego Kaukazkiego, Jenerała Adjutanta Paszkiewicza.

Janie Teodorowiczu! Znamienite męztwo, wytrwałość i umieiętność, z iakiemi WPan naczelnie dowodząc powierzonym sobie Korpusem Oddzielnym Kaukazkim, wiodłeś tak pomyślnie ninieyszą z Persami kampanią, oznaczoną iuż przełamaniem nadzwyczaynych trudności, mnogiemi zwycięztwy i świetnemi czynami WPana, a teraz uwieńczoną zdobyciem Sardar-Abadu, i ważnem dla Cesarstwa zawoiowaniem znakomi-

tey w Azyi twierdzy Erywanu, ziednały dla WPana szczególnieyszą Naszę Monarszą wdzięczność. Na znak iey, i w nagrodę tak znakomitych usług dla Mnie i dla oyczyzny okazanych, mianuię WPana Kawalerem orderu Swiętego Zwycięzkiego Jerzego drugiey klęssy, wielkiego krzyża. Przesyłaiąc przy tem WPanu znaki tego orderu, do noszenia wedle ustaw, iestem ku WPanu życzliwym.

Na oryginale podpisano własną Jego Cesarskiey Mości ręką:

W Rewlu d. 29 Października 1827 r.

MIKOŁAY.

Przez Naywyższy Ukaz J. C. Mości do Kapituły orderów pod dniem 1 b. m. Jenerał-Major Baron Rosen 6, Szef 2giey dywizyi ułanów, mianowany Kawalerem orderu S. Jerzego 3ciey klassy.

Przez Naywyższy dyplomat pod dniem 3 b. m., sprawuiący obowiązki Mistrza Dworu J. C. Mości Rzeczywisty Radca Stanu Perowski, Nayłaskawiey mianowany Kawalerem orderu S. Włodzimierza 2giey klassy wielkiego krzyża.

N. Pan potwierdził statuta teatrów Cesarskich; zawieraią one następuiące postanowienie względem honoraryów należących się poetom teatralnym: Wszystkie prace dramatyczne, któreby autorowie zostawili na własność teatrom Cesarskim, mogą się dzielić na następuiące 5 klass: 1) Metryczne traiedyie i komedyie oryginalne w pięciu lub czterech aktach, niemniey kompozycyie wielkich oper. 2) Też same sztuki w 3ch aktach, orygınalne traiedyie, komedyie i dramy, prozą pisane w pięciu lub czterech aktach: tłumaczenia metryczne traiedyi i komedyi w pięciu lub czterech aktach i kompozycyie średnich oper. 3) Komedyie oryginalne wierszem, w iednym lub dwóch aktach, oryginalne traiedyie, komedyie i dramy prozą, niemniey melodramy w 3ch aktach; tłumaczenia traiedyi i komedyi wierszem w 3ch aktach; tłumaczenia większych sztuk prozą pisanych, w czterech, lub pięciu aktach, oryginalne wodewile w trzech aktach, kompozycyie małych oper. 4) Komedyie i dramy oryginalne prozą pisane, w iednym lub dwóch aktach, tłumaczenia komedyy dwu i iednoaktowych, niemniey innych sztuk prozą pisanych trzy i dwuaktowych, oryginalne wodewile iedno lub dwuaktowe. 5) Tłumaczenia małych sztuk prozą pisanych i wodewilów iednoaktowych. Prace dramatyczne i opery przyięte do wystawiania na teatrach Cesarskich, zapewniaią autorom lub tłumaczom dożywotni udział zysków od dnia, w którym sztuki ich na teatrach którey bądź ze stolic były wystawione. Udział ten oznacza się w ten sposób: I. Za sztuki pierwszey klassy, część dziesiątą. II. Drugiey klassy część pietnastą. III. Trzeciey klassy część dwudziestą. IV. Czwartey, część trzydziestą. Za sztuki klassy piątey płaci Dyrekcyia podług umowy tak iednak, iżby honorarium nie przenosiło summy 500 rubli. Udział autorów i tłumaczów liczony będzie z dwóch trzecich części dochodu, przez wzgląd na koszta reprezentacyi i innych wydatków teatralnych. Jeśli przyięta sztuka, tak iest krótka, iż razem z operą, albo baletem może bydź dana, udział autora ściąga się tylko do połowy dochodu. Jeśli poeta zostawić chce dzieło swoie Dyrekcyi teatralney za honorarium oznaczone, natenczas maximum za sztuki klassy pierwszey oznacza się na 4000, za sztuki klassy drugiey, na 2500 rubli, za sztuki klassy trzeciey na 2000, a za sztuki klassy czwar-

tey na 1000. — Dalsze paragrafy tego postanowienia wymieniaią warunki wolnego wniyścia na teatr, zapewnionego autorom, niemniey przepisy, oznaczaiące pensyie dla artystów w teatrach Cesarskich. Pod względem talentów podzielono ich na 4ry klassy: W pierwszey klassie pobieraią naywięcey 4000, w drugiey naywięcey 2500, w 3ciey naywięcey 1500, w 4tey naywięcey 750 rubli. Artyści pierwszey klassy otrzymuią całą pensyią po 20, drugiey klassy po 22 trzeciey po 25, czwartey po 30 leciech nienaganney służby; cudzoziemcy maią tylko prawo do połowy pensyi, ale po wysłużeniu krótszego przeciągu czasu. O starych i chorych nie zapomniano.

Na granicy Austryiackiey, w miasteczku Boremlu, zeszłego Września, wszczął się pożar, który tak się szypko szerzył, że wnet dwa domy obięte zostały płomieniem. W tym czasie, pułku Dońskiego Kozackiego Połpułkownika Utkina, tam rozłożonego, urzędnik Niczipprow, iako też Kozacy: Mikołay Popow i Pimen Miedwiediew, postrzegłszy w iednym z palących się domów, czworo małych dzieci żydowskich, pośpieszyli ku nim na ratunek, i niezważaiąc na własne niebezpieczeństwo, wynieśli z płomieni; urzędnik Niczipprow dwoie, a kozacy Popow i Miedwiediew po iednem dziecku, które iuż nieco opalone były. Przy czem i inni urzędnicy woyskowi, okazali przykładną gorliwość i czynność w gaszeniu pożaru, który groził zniszczeniem całemu miasteczku.

J. C. Mość Cesarzewicz, doprowadził to do wiadomości Nayiaśnieyszego Cesarza, a Jego Cesarska Mość, za ten tchnący miłością bliźniego uczynek, urzędnika Niczipprowa i kozaków Popowa i Miedwiediewa, Naymiłościwiey udarować raczył każdego srebrnym medalem z napisem *Za ocalenie ludzkości*, aby nosili na wstążce S. Włodzimierza, oraz urzędnika 200, a kozaków każdego stem rubli.

Z Twierdzy Erywanu d. 11 Grudnia D. K.

Obwód Erywański zostaie pod sterem tymczasowego Rządu Rossyyskiego w takim stanie, iż wszyscy bez wyiątku mieszkańcy, zagnani przez Rząd Perski, po większey części w strony odległe, ieszcze przed rozpoczęciem woyny, zaczęli powracać na dawnieysze mieszkania, zaraz po zdobyciu twierdz Sardar-Abadu i Erywanu. Spóźniona pora roku wymagała nadzwyczaynych usiłowań, aby przed wszystkiem uprawić i zasiać pola oziminą. Ważna ta okoliczność, z niezmordowaną pieczą członka Rządu, Arcybiskupa Nirsesa, prawie wszędzie uskuteczniona została. Znaczna część mieszkańców, którzy doznali naywięcey zniszczenia, i nie mieli zboża na nasienie, otrzymała ie ze zdobytych na nieprzyiacielu zapasów. Po zarządzie tuteyszey prowincyi, nie dostały się nam żadne opisy i rachunki o dawnieyszych dochodach Chana, i podatkach, tak stałych, iak i tymczasowych, a zwłaszcza dla wielu tu artykułów, które były arendowane; nawet nie było wiadomo, ile się w tuteyszey prowincyi znayduie wiosek, i iaka iest liczba mieszkańców, ile posiadali gruntu, i iakiemi zaymowali się produktami. Wszystko to miało przynosić wielką summę, wedle zeznania Mirzy-Izmaiła, który był Sekretarzem u Sardara Erywańskiego przeszło lat 20ścia. Wiele z wyżey przytoczonych artykułów, iuż iest wiadomych; a innemi, tak on, iak urzędnicy, wyznaczeni od Rządu, zaymuią się z niezmordowaną czynnością, i spodziewaią się ukończyć pomyślnie ważne to poruczenie. Kanały, służące do skrapiania pól

i ogrodów, przeczyszczono. Spokoyność między mieszkańcami ustalono, i wszystkim osobom, którym zarząd wiosek iest powierzony, rozdano szczegółowe instrukcyie, i obmyślono środki zapobieżenia wszelkiemu nadużyciu. Przedmieście Erywańskie zaięte iest całkiem bez wyiątku przez dawnieyszych mieszkańców, którzy po większey części wrócili z odległych prowincyy, a wkrótce ani iednego domu i kramu nie zostanie bez naprawy. W tuteyszym Karawan-Seraiu, do 1000 kramów iest iuż zaiętych od kupców, a handel szypkim postępuie krokiem. Dla doglądania porządku na przedmieściu i w Karawan-Seraiu ustanowiona została osobna policyia, pod naczelnictwem Majora pułku Krymskiego pieszego Powało-Szweykowskiego, ze Starszyzn, wybranych przez zgromadzenia Ormiańskie i Mahometanskie. Domy w samey twierdzy, wielce zruynowane, lub przeznaczone na pomieszczenie osady, lazaretów i szpitalów, zupełnie są naprawione; twierdza wewnątrz iest oczyszczona ze szkodliwego zdrowiu nieochędostwa; niezmierne mnóstwo wszędzie rozrzuconych i zarażaiących powietrze brudów wywieziono z twierdzy.

Z Paryża d. 3 Lutego.

Onegday w południe pracował Król pierwszy raz z nowym Ministrem skarbowym Roy. Tegoż dnia o godzinie 8mey w wieczór zeszli się Ministrowie do J. K. Mci. Wczoray P. Chifflet, ieden z nowych Parów miał posłuchanie u Króla. Dziś prezydował Monarcha w radzie Ministrów.

Wczoray o godzinie 1wszey z południa zebrała się Izba Deputowanych dla obrania deputacyi z 20 członków, która iutro znaydować się ma na Mszy o Duchu Swiętym, a poiutrze przyiąć J. K. M. przy otworzeniu posiedzeń Izb. Pan Rallier iako naystarszy wiekiem z Deputowanych zaiął krzesło prezesa. (W czasie wybuchnienia rewolucyi był on kapitanem inżenierów, potem członkiem rady starszych i pięciusetney). Jako naymłodsi z obecnych obranemi zostali sekretarzami PP. Pas de Beaulieu, Champvallin, Liberolles i Lascours. Pomiędzy 20tu wybranemi przez losy do deputacyi członkami, znayduią się PP. Leywal, Baron Anthes, Baron Baren i Kaź: Perier. Zgromadzenie rozeszło się o godzinie 3ciey. Znaydowało się około 300 obecnych członków. Przy trybunie zaięli mieysca PP. Labourdonnaye i Grened. P. Sosthenean (syn Xcia Doudeauville) usiadł niedaleko prawey strony, a P. Hyde de Neuville przechodził się między ławkami lewey strony. Xiądz Pradt, były Arcybiskup Mechliński, był czarno ubrany i miał na piersiach krzyże Legii honorowey i Arcybiskupi, a na sobie krótki płaszcz. Zaiął mieysce na ostatnim końcu drugiey ławki lewey strony, gdzie także usiedli Baron Louis, Girard (de l'Ain), Keratry, Mauguin, Ternaux, Delessert, oba Dupenowie, Bordeaux, Thenard, St. Aulaire, Bezenont, Jouvenal, Lerval, Lonigny. W pierwszym rzędzie po lewey stronie siedzieli Berard, Lafitte, Kaź: Perier, Alex Lameth, Sebastiani, Chauvelin, B. Constant, a powyżey ich: Bignon, Mechin, Thiars, Saglio, Guilhem, Lefevre-Gineau, Dumeylet, Bondy.

Król mianował Radcę stanu i Jeneralnego Adwokata Vatismenil Wielkim Mistrzem Uniwersytetu Francyi i członkiem rady Ministrów. Aże P. Vatismenil ma dopiero lat 38, przeto iako Minister stanu w ten czas tylko będzie miał przystęp do Izby Deputowanych gdy od Króla upoważniony zostanie do złożenia proiektu do ustawy. Z tegoż powodu znaydować się tylko będzie na naradzie Ministrów, ale nie na radzie stanu. P.

Vatismenil iest oprócz tego znany z swoiego nastawania przeciw wolności druku; był on dawniey jeneralnym sekretarzem Ministra Peyronnet. Obranie iego deputowanym z Korsyki nie iest ważnem, ponieważ nie skończył lat 40. Gazety tuteysze bardzo są niekontente z iego wyniesienia.

Znaczna liczba Parów podać chce Królowi prośbę o zapewnienie przez ustawę ich godności i prerogatyw.

Wszystkie Gazety zapełnione są pogłoskami o układach względem uzupełnienia Ministerium.

Xżę Polignac odiedzie dnia 9 b. m. na powrót do Londynu.

Dziennik Sporów nagania bardzo mowę zagaiaiącą Parlament Angielski; nazywa ią odstępną od zwyczaiu, namietną i mogącą rozdwoić Europę.

W wieku naszym wszystko się doskonali. Dyrektor teatru w Nantes wymyślił nowy spsób do wzbudzenia ciekawości miłośników teatru, to iest kazał wielkim kosztem odmalować nową dekoracyią na wysławienie parodyi Danadoidy Sali rego, i umieścił ią litografowaną na uwiadomieniu teatralnem.

Z Marselii piszą pod dniem 24go Stycznia co następuie: "Kapitan przybyłey z Malty Angielskiey korwety Ariadny, opowiedział (iak zapewniaią), że był niedawno w Algierze i słyszał od tamecznego Konsula Angielskiego, iż po nadeyściu wiadomości o bitwie pod Navarino, nastąpiło wprawdzie mocne wzburzenie umysłów, ale Dey przez swoią tęgość potrafił wkrótce przywrócić porządek. Dey oświadczył, iż Sułtan w różnych zdarzeniach, a mianowicie w poróżnieniu się z Angliią, nie dał mu żadney popomocy, a zatem z wszystkiemi Mocarstwami, wyiąwszy Francyią, która dała mu powód do użaleń, chce zostawać w pokoiu. Zapewniaią, iż za pośrednictwem Konsula iednego z neutralnych Mocarstw rozpoczęte zostały układy do zagodzenia naszey waśni z Algierem.,,

— Dnia 4. —

Wczoray nowy Wielki Mistrz Uniwersytetu, P. Vatismenil, i mianowany Prefektem Tarny i Gareny, Vicehrabia Beaumont, wykonali przed J. K. Mcią przysięgę na swe urzędy. P. Vatismenil zasiadł potem w radzie. Zdaie się więc, iż przez niego iako 9go członka Ministerium iest iuż uzupełnione.

Dziś o godzinie w pół do 12tey przed południem udał się J. K. M. w towarzystwie całey rodziny i licznego orszaku do Kościoła Panny Maryi na Mszą o Duchu Swiętym. U drzwi Kościoła przyiął Arcybiskup Paryzki na czele Duchowieństwa Monarchę i odprawił nabożeństwo. O godzinie 2giey z południa powrócił J. K. M. do Tuilleries.

Dziennik Sporów przepowiada Ministrom niebezpieczeństwo z strony Izby Deputowanych, gdyż Izba ta ma bydź nayważnieyszą ze wszystkich, iakie Francyia od konstytucyynego zgromadzenia posiadała. Połączenie się konstytucyynych Rojalistów w ulicy Grange-Bateliere wynosi iuż przeszło 100.

P. Brezin, leiący dzwony, który ubogi przybył do Paryża, przez swoią zręczność i oszczędność zebrał tak wielki maiątek, iż umieraiąc w testamencie oznaczył 5 mill. Fr. funduszu na założenie szpitala dla ubogich rzemieślników.

Dziennik Handlowy przepowiada, iż Angliia pod kierunkiem Wellingtona wysoki stopień, który dotąd w świacie Europy posiadała utraci i ten podeydzie na Francyią.

DODATEK
DO Nro 15.
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA DNIA 20 LUTEGO 1828 ROKU WE ŚRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Raumira.

Dzień godzin		Barometr zreduk: na [illegible]	Thermom. czyli stopni	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Lutego		cali lin:	stopn:	ston			
god:	7	27 2, 885	— 8. 4	86	żaden	Pochmurno	Snieg.
	10	,, 2, 885	— 4. 2	7[illegible]	Połud: Ws. słaby	Pogoda z Chmur:	
16.	3	,, [illegible], 18	- 3. 8	73	,, ,,	Chmury	
	9	,, 2 [illegible]8	— 7. 3	84	,, ,,	Pogoda z Chmur:	
	7	[illegible]	— [illegible] 9	86	Zachodni słaby	Pochmurno	Snieg.
17.	12	,, [illegible], 539	— 5. 1	76	,, ,,	,, ,,	
	3	,, 3, [illegible]15	— 5 4	75	,, ,,	Chmury	
	9	,, [illegible]	[illegible] 7	86	Połud: Ws. słaby	Pogoda	
	7	,, 3, 40	— [illegible]. 9	86	[illegible] Ws. słaby	Pochmurno	
18.	12	,, 3, 209	— [illegible]. 9	75	Połud: Ws. słaby	Pogoda	
	3	,, 3 011	— 2. 3	74	,, ,,	,, ,,	
	9	,, 3, 173	— 8. 7	86	Północny słaby	,, ,,	

J. *Steczkowski*, Z. A. O.

— *Z Krakowa.* —

W dniu 14tym Lutego 1828 r. o godzinie 4tey i 1/2 z południa zakończył w tuteyszey Stolicy pełne publicznych zasług życie ś. p. JW. Mikołay Hoszowski O. P. Dr. Senator dożywotni Rzpltey Krakowskiey, Professor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Zastępca Konserwatora z strony Ces: Król: Austryiackiego Dworu, Członek byłey Wielkiey Rady Uniwersytetu, Członek Komitetu do ułożenia proiektu Praw, Marszałek nadzwyczaynego Prawodawczego Seymu, Marszałek po cztery kroć, zwyczaynych grudniowych Seymów i Członek Towarzystwa Naukowego Krakowskiego. Nie dla próżney chluby, która w oczach zdrowego rozsądku niema żadney ceny, i którey rzetelna wartość, szczególniey się przy grobie wykazuie, wspomnia-

ne są liczne i znakomite tytuły, któremi zgasły Hoszowski był zaszczycôny, lecz dla okazania, iak na naywyższe wstąpić dostoieństwa, i takowe z godnością sprawuiąc, nie siebie niemi, lecz one sobą uzacniać. — Mikołay Hoszowski urodził się w dniu 6 Grudnia 1778 r. w Dzwiniaczu Cyrkule Zaleszczykowskim, z Oyca Andrzeia dotąd żyiącego i Anny z Goworków, ukończył szkoły w Stanisławowie, daley nauki prawne w Uniwersytecie Lwowskim. A po odbytey praktyce w linii Sądowey i Administracyiney, tudzież złożonym ścisłym examinie tak w Gubernium, iak i Appellacyinym Sądzie do sprawowania wszelkich urzędów w całem Państwie Austryiackim go kwalifikuiący, następnie otrzymał stopień Dok: obyga Praw.— Pierwszy urząd otrzymał Prezydenta w Oświecimiu, a po sprawowaniu którego przez rok ieden, zaszczycony został zaufaniem N. Cesarza Austryi w którego wówczas dzierżeniu był Kraków, i na Radzcę Magistratualnego w temże mieście mianowany. Za wniyściem zwycięzkich Narodowych hufców do Krakowa, był Członkiem Centralney tymczasowego Rządu Kommissyi, daley Podsędkiem Sądu Policyi poprawczey, w dalszym czasie N. Król Jmć Saski, Xiąże Warszawski mianował go Prezesem Trybunału handlowego, który przez lat kilka sprawował. Zaszczycony był zaufaniem Miasta przez Deputowanie go do N. Króla Jmci Saskiego w celu wyiędnania Miastu Krakowowi Przywileiu miasta wolno handlowego co pomyślnym skutkiem uwieńczone zostało. Za utworzeniem Rzplitey Krakowskiey zaszczycony był zaufaniem Nayiaśnieyszych Protektorów przez mianowanie go Sędzią Appellacyinym, a po sprawowaniu urzędu tego przez rok ieden, posunął się przez wolą Reprezentacyi Narodowey, na Urząd Senatora czasowego, a następnie dożywotniego i w teyże prawie Epoce Katedra Professora umieiętności politycznych w Uniwersytecie Jagiellońskim powierzoną mu została. Sprawował te obydwa nayznakomitsze i czcigodne Urzędy z poświęceniem i niezmordowaną gorliwością prawie od początku istnienia Rzplitey o ile siły fizyczne słabościami i dotkliwemi dla czułego serca, losu zdarzeniami dozwoliły do samego zgonu.

Swiadkiem iest ta starożytna Stolica, w którey przez lat 21 rozmaite sprawował Urzędy, pracowitości i talentów tego Męża zupełnie z Urzędami, które piastował zgodnych. Tak więc utraciła familiia z pięciorga dzieci złożona Oyca i Dobroczyńcę, osierocił się ośmdziesiąt siedmioletni starzec Oyciec zmarłego, z syna który iego sędziwość pielęgnował, a który niestety na większe swoie udręczenie, doczekał się tey smutney chwili, aby o połowę młodszemu od siebie synowi, ostatnią religiyną oddawał usługę.

Exportacyia ciała w dniu 16tym Lutego 1828 r. przez JW. Zglenickiego Suffragana Krakowskiego, Biskupa Gortyneńskiego pontyfikalnie przybranego odbyła się do Kościoła Panny Maryi przy liczney assystencyi Duchowieństwa Swieckiego i Zakonnego, Wysokiego Rządzącego Senatu w całym swoim składzie, Kapituły Katedralney Krakowskiey, Akademii pod naczelnictwem swego Kuratora, Całego Sądownictwa, Młodzieży szkolney, Uniwersyteckiey, Milicyi Krakowskiey i wszelkiego stanu i godności osób. Za przybyciem przed podwoie Kościoła, sześciokonnego karawanu, Auditorowie Wydziału prawa, wnieśli na własnych barkach, czcigodne zwłoki i na katafalku złożyli, co wszystkich przytomnych do łez wzruszyło. Po odbytym Kondukcie taż sama Uniwersytecka Młodzież, zaniosła swego szanownego Professora popioły, na wieczny spoczynek do grobu, gdzie w tymże dniu pochowane zostały.

Z Kadyxu d. 18 Stycznia.

Odebraliśmy wczoray listy z Hawanny do 1go Grudnia. Jeden z nich wiary godnego pióra donosi co następuie: " Jak tylko wiatr posłuży, wypłynie ztąd eskadra złożona z liniiowego okrętu el Guerero, fregaty Iberia i bryga Herkules, udaiąca się, iak sądzą, pod stały ląd Ameryki, dla zobaczenia, czyby niemożna wesprzyć poruszeń korpusu Podpułkownika Cisneros, urodzonego w Ameryce Hiszpana, który podniósł sztandar Hiszpański i z 2000 ludzi przebiega Cumana, w celu uderzenia na stolicę (Karakas.) Admirał Labord, z dwiema wyższemi officerami artyleryi i inżenieryi, tudzież kommissarz skarbowy, który mieć ma do rozrządzenia 100,000 piastrów, broń, ammunicyią, i t. d. wsiędą na liniiowy okręt.

Przybyła tu fregata Francuzka l' Adour z południowego morza Ameryki i przywiozła około 50 podróżnych. Przybyły tu oprocz tego 4 statki z woyskiem Francuzkiem, co nie zdaie się zapowiadać, aby nas te woyska prędko opuściły.

Z Madrytu d. 24 Stycznia.
(Z Listu prywatnego)

Mówią powszechnie o żywey bardzo **korrespondencyi**, która zaszła w tych dniach między naszym Ministrem spraw zagranicznych Salmon i sprawuiącym interessa Francyi Hr. Beaurepaire, z powodu przytrzymania w Bordeaux przez Dom kupiecki Balguerie kilku miliionów pieniędzy, które nadeszły tam z Hawanny pod adressem do Bankiera Paryzkiego P. Aguado na zapłacenie prowizyi od pożyczki Hiszpańskiey. Domowi Balgueri winien bowiem Rząd Hiszpański pewną summę pieniędzy za naiem znaczney liczby okrętów, na których w roku 1819 odpłynąć miała z Kadyxu wyprawa do Ameryki. Bunt atoli woyska przeszkodził iey odpłynieniu, i okręty, które długi czas były trzymane, odesłano bez zapłaty. Dom Balguerie zaskarżył oto Rząd Hiszpański i otrzymał pozwolenie przytrzymania iego pieniędzy. Oto więc żali się nasze Ministerium.

Kapituły Katedr, Biskupi i mieyskie władze Katalonii przybywaią koleyno do Barcellony dla ucałowania rąk Ich Królewskich Mci, a niektòre listy dodaią, iż nawet w zamiarze złożenia powinszowań z powodu brzemienności Królowey.

Jenerał porucznik Pezuela nie przyiął proponowanego mu urzędu Jenerała kapitana Katalonii.

Jenerał kapitan Walencyi i znakomitsi mieszkańcy tey prowincyi utworzyli zakład, w którym ubodzy starcy mieć będą mieszkanie, odzież i żywność, a dzieci oprócz żywności i potrzebnego utrzymania rzemieślnicze wykształcenie. Członki tego zakładu podały Królowi statut iego, Król zatwierdził go, i na mocy iego ubodzy, którzy dawniey wałęsali się po ulicach Walencyi, zostali do tego zakładu zabranemi, który składa się z gmachu z podworzem i ogrodem.

Mówią na nowo o ogłoszeniu portu Kadyxkiego portem wolno-handlowym. Jeśliby to nastąpiło, co iednak wielu trudnościom podlega, tedy handel Angielski poniósłby wielki cios, gdyż wschodnie położenie Kadyxu i łatwość z iaką przy każdym wietrze okręty do tameczney zatoki zawiiać mogą, daleko iest korzystnieyszą dla żeglugi od Gibraltaru.

Poczta sztafetowa, która codziennie ztąd do Barcelony odchodzi, została o pół mili do tego miasta przez 3 ludzi na koniach dobrze uzbroionych zatrzymana, którzy przetrząsnąwszy tłumaczek postyliiona, przestali na zabraniu dwóch listów, których adres niewiadomy.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to iest dnia 21 b. m. dana będzie Wielka komiczna Opera w 2 obszernych aktach, z Włoskiego przełożona z muzyką sławnego Paera: *Czarnoxiężnik Dobroczynny, czyli Żony zaczarowane.*

W Sobotę zaś dnia 23 b. m. na benefis Maryi Fiszerowey, dana będzie Wielka nowa Traiedya w 5 aktach, z Niemieckiego P. Szyllera na język Polski przełożona: *Fiesko, czyli Spisek w Genui.*

W Niedzielę, to iest dnia 24go b. m. dana będzie po drugi raz Wielka nowa Traiedya wierszem w 5 aktach, z sławnego autora Hiszpańskiego Don Pedra Kalderona de la Barka naśladowana: *Lekarz Swoiego Honoru.* — Dzieło to, pierwsze dotąd w swoim rodzaiu, wierszem wolnym i nie zawsze rymownym twórczego geniuszu J. N. Kamińskiego, spodziewać się każe równego przyięcia Prześwietney Publiczności, iakim przedstawione na Teatrze Lwowskim zaszczycone zostało.

Dnia 18 i 19 Lutego 1828 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
— Pszenicy	14	15	13	—	12	—	11	—
— Żyta	12	—	11	15	11	—	—	—
— Jęczmienia	11	—	10	24	10	—	9	10
— Grochu	15	15	15	—	—	—	—	—
— Owsa	7	—	6	15	6	—	—	—
— Jagieł	21	—	20	—	19	—	—	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

LOTERYA KRAIOWA.

W 282 Ciągnieniu dnia 20go Lutego 1828 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

52. 15. 48. 49. 8.

Przyszłe 283 Ciągnienie dnia 27go Lutego 1828 r. przypada.

DONIESIENIA.

Z strony podpisanego Sądu córka zginionego Muszkietera Jana Albrecht, Joanna Zofia Albrecht, która od roku 1796 z Bielska, w części Austryiackiego Szlaska, z ostatniego wiadomego iey pobytu oddaliła się, i od tego czasu aż do dnia dzisieyszego, mimo wywiadywań, nie można było żadney o iey życiu lub pobycie powziąść wiadomości, na wniosek Pana tuteyszego Komissarza sprawiedliwości Scholtz, wzywa się ninieyszym publicznym Edyktem, równie iak niewiadomi iey potomkowie, dziedzice lub spadkobiercy: ażeby też lub iey dziedzice w przeciągu 9 miesięcy, a naypóźniey w dniu 4 Listopada 1828 r. o godz: 9 zrana iako prekluzyinym terminie osobiście lub na piśmie zgłosili się do wyznaczonego Deputowanego Pana Assessora Beer w Sądzie tuteyszym lub do Regestratury sądowey, i dalszego postanowienia oczekiwali; w przeciwnym zaś razie oczekiwać maią: że zginiona Albrecht będzie za umarłą deklarowaną, a spadaiący na nią maiątek tym krewnym przysądzony zostanie, którym po iey śmierci z prawa się przynależy.

W Neisse dnia 7 Stycznia 1828 r. *Królewsko-Pruski Sąd Xięztwa Neisse.*

W dniu 22 Lutego r. b. 1828 o godzinie 9tey zrana w Krakowie w gmachu Sukiennic odbędzie się w drodze Exekucyi Sądowey Licytacya zatradowanych ruchomości iako to: mebli różnych pokoiowych, Landszaftów, porcellany i innych sprzętów domowych; chęć licytowania maiących zaprasza się z pieniędzmi. — W Krakowie dnia 15 Lutego 1828 r.

H. *Salomoński* K. S.

W dniu 25 Lutego 1828 r. o godzinie 9tey ranney, a po południu o godzinie 3ciey i dni następnych w Krakowie przy ulicy Floryańskiey w Kamienicy pod L. 504 na drugiem piętrze odbywać się będzie publiczna licytacya, iako to: stolarszczyzny, landszaftów, futer, sukien, bielizny stołowey, porcellany, szkła, forte-piano, powozu, oraz innych drobiazgów. Chęć licytować maiących zaopatrzonych w gotowiznę, podpisany Komornik na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 16 Lutego 1828 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.